

Klauzulę wykonalności nadano

w dniu 01.12.2020 r. na pkt I

na wniosek pełn. wierz. /k. 497/

r.pr. M. G..

Na zarządzenie Sędziego

z up. Kierownika Sekretariatu

Starszy Sekretarz Sądowy

Emilia Misztal

Sprostowano tytuł wykonawczy k. 509

Prawomocnym postanowieniem

z dnia 19.01.2021 r., (k. 509)

sprostowano oczywistą omyłkę pisarską

wyroku Sądu Apelacyjnego

w Szczecinie.

20 stycznia 2021 r.

Kierownik sekretariatu

I Wydziału Cywilnego

Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

mgr Sylwia Kędziorek

Sygn. akt I ACa 305/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Sobieraj [spr.]

Sędziowie: SA Artur Kowalewski

SA Leon Miroszewski

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2020 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko L. I. i M. I.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 marca 2020 roku, sygn. akt I C 613/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że dodatkowo zasądza solidarnie od pozwanych M. I. i L. I. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. kwotę 5176,85 zł (pięciu tysięcy stu siedemdziesięciu sześciu złotych osiemdziesięciu pięciu groszy), zastrzegając pozwanym prawo do powoływania się na ograniczenie ich odpowiedzialności do nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą kw nr (...), w granicach praw powoda wynikających z obciążenia tej nieruchomości hipoteką umowną zwykłą w kwocie 180 000 zł (stu osiemdziesięciu tysięcy złotych) i oddala powództwo w pozostałej części;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. na rzecz pozwanych M. I. i L. I. kwoty po 4050 [cztery tysiące pięćdziesiąt] złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Artur Kowalewski Tomasz Sobieraj Leon Miroszewski

Sygn. akt I ACa 305/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 maja 2017 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. I. kwoty 385773,55 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 3 lipca 2007 roku pozwany L. I. zawarł z wierzycielem pierwotnym (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną umowę, na mocy której bank udzielił kredytu w kwocie 180.000 złotych. Zaznaczył, iż zgodnie z treścią ww. umowy kredytu hipotecznego zabezpieczenie zobowiązania stanowi hipoteka zwykła i kaucyjna na nieruchomości położonej w miejscowości S., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...). Powód podał, iż pozwany zobowiązał się do spłaty zadłużenia na warunkach szczegółowo określonych w ww. umowie kredytu hipotecznego. Dodał, iż wobec zaprzestania przez pozwanego regulowania zobowiązania wynikającego z ww. umowy kredytu hipotecznego, wierzyciel pierwotny dokonał wypowiedzenia ww. umowy pismem z dnia 20 października 2010 roku skutkiem czego po upływie okresu wypowiedzenia zobowiązanie stało się w całości wymagalne. Dodał, iż brak spłaty zobowiązania skutkowało wystawieniem przez wierzyciela pierwotnego w dniu 11 maja 2011 roku bankowego tytułu egzekucyjnego, nadto że Sąd Rejonowy w Goleniowie postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 roku nadał ww. tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności w sprawie o sygn. akt I Co 1137/11. Wskazał, iż dysponując tytułem wykonawczym wierzyciel pierwotny złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko stronie pozwanej. Podał, iż Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie B. B. w sprawie o sygn. akt KM 1868/11 postanowieniem z dnia 25 października 2014 roku umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko pozwanemu. Powód podał, iż w dniu 22 czerwca 2016 roku wierzyciel pierwotny (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł z powodem umowę przelewu ww. wierzytelności wraz ze wszystkimi ustanowionymi zabezpieczeniami. Zaznaczył, iż na jego wniosek w księdze wieczystej dokonano wpisu zmiany wierzyciela hipotecznego, co zgodnie z art. 79 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych

i hipotece skutkowało przeniesienie wierzytelności hipotecznej wraz z zabezpieczeniem. Dodał, iż pismem z dnia 20 kwietnia 2017 roku wezwał stronę pozwaną do dobrowolnego spełnienia świadczenia, jednakże bezskutecznie.

Strona powodowa podniosła, że na dochodzoną niniejszym pozwem należność w wysokości 385773,55 złotych składają się kwoty: 173225,70 złotych - tytułem należności głównej, to jest tytułem pozostałego do spłaty kapitału kredytu, 212547,85 złotych - tytułem skapitalizowanych odsetek, w tym 201584,80 złotych - tytułem odsetek umownych naliczonych przez wierzyciela pierwotnego do dnia zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności, 10.996,27 złotych - tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych przez stronę powodową od kwoty należności głównej po dniu zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 8 czerwca 2017 roku w postępowaniu upominawczym uwzględniono powództwo w całości.

Pozwany L. I. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając powyższy nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł następujące zarzuty:

- a) nieudowodnienia faktu wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytowej,
- b) nieudowodnienia istnienia przedmiotowego roszczenia,
- c) nieudowodnienia wysokości żądania,
- d) nieudowodnienia przerwania biegu przedawnienia,
- e) przedawnienia roszczenia

W piśmie procesowym z dnia 28 lipca 2017 roku powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko procesowe. Ponadto z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd uznał zarzut przedawnienia roszczenia za uzasadniony, strona powodowa wniosła o zasądzenie kwoty 223.200 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego jest ograniczona do własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), na której ustanowiono hipotekę umowną zwykłą do kwoty 180.000 złotych oraz hipotekę umowną kaucyjną do kwoty 43.200 złotych. Powód podał, iż pozwany jest jedynym właścicielem wskazanej nieruchomości. Nadto strona powodowa wskazała, że na żadaną pozwem kwotę składają się: 173.225,70 złotych - tytułem należności głównej, to jest tytułem pozostałego do spłaty kapitału kredytu, 212.547,85 złotych - tytułem skapitalizowanych odsetek, w tym: a/ 201.584,80 złotych - tytułem odsetek umownych i karnych naliczonych przez wierzyciela pierwotnego zgodnie z wyliczeniem przedstawionym szczegółowo w bankowym tytule egzekucyjnym, to jest: 49.060,73 złotych - tytułem odsetek umownych liczonych za okres od dnia 11 grudnia 2009 roku do dnia 9 maja 2011 roku naliczone od kwoty 173.225,70 złotych 152.524,07 złotych - tytułem odsetek karnych za okres od dnia 10 maja 2011 roku do dnia 22 czerwca 2016 roku w wysokości 4 x lombard NBP - zgodnie z § 19 ust. 4 umowy kredytu, b/10.963,05 złotych - tytułem odsetek ustawowych naliczonych przez stronę powodową od kwoty należności głównej 173.225,70 złotych po dniu zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Powód powołał się również na art. 71 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece i domniemanie istnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką związane z wpisem hipoteki zwykłej. W ocenie powoda pozwany więc, chcąc uchylić się od odpowiedzialności rzeczowej, powinien wykazać, że wierzytelność we wskazanej kwocie nie istnieje. Zdaniem powoda udowodnił on wysokość dochodzonego roszczenia. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia, powód wskazał, że przedawnienie roszczenia nie nastąpiło, albowiem powód jako następca prawny korzysta ze zdarzeń przerywających bieg terminu przedawnienia, które nastąpiły na skutek aktywności wierzyciela pierwotnego.

W piśmie procesowym z dnia 23 sierpnia 2017 roku pozwany podtrzymał dotychczasowe zarzuty. Pozwany zakwestionował, że poprzednik prawny powoda wypowiedział mu umowę kredytową. Pozwany zakwestionował fakt doręczenia mu pisma z dnia 20 października 2010 roku stanowiącego wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie w zakresie warunków spłaty. W ocenie pozwanego, o ile Sąd uzna, że strony zawarły skutecznie umowę kredytu, to należy uznać, że wiąże ona nadal strony, gdyż nie została skutecznie wypowiedziana. Pozwany zakwestionował prawidłowość wypowiedzenia umowy kredytu, wskazując, że pismo wypowiadające umowę jest nieczytelne, niejednoznaczne, a wypowiedzenie umowy kredytu zostało dokonane pod warunkiem, co jest niedopuszczalne. W powołaniu się na treść § 23 umowy kredytu pozwany wskazał, że poprzednik prawny powoda nie zachował procedury wypowiedzenia umowy kredytu, tzw. czynności upominawczych, nadto wypowiedzenie umowy kredytu zostało dokonane pod warunkiem, a samo oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu nie zostało podpisane przez osobę do tego upoważnioną.

Wyrokiem z dnia 13 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. na rzecz pozwanego L. I. kwotę 10.817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) roszczenia co do zasady. Sąd Okręgowy uznał, że pozwany wykazał, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką zwykłą na dzień wyrokowania nie istnieje, w tym sensie, że wierzytelność wynikająca z umowy kredytu nie jest wymagalna z uwagi na bezskuteczność wypowiedzenia umowy kredytu. Sąd wskazał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, powoda nie zwalniał obowiązek wykazania wysokości roszczenia (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) zabezpieczonego odpowiednią hipoteką kaucyjną, fakt ustanowienia na rzecz poprzednika prawnego powoda i obecnie powoda odpowiedniej hipoteki kaucyjnej. W ocenie Sądu powód w ogóle nie wykazał od jakich należności głównych, za jaki okres i według jakiej stopy procentowej wyliczył odsetki umowne i karne.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2018 roku Sąd Apelacyjny zawiesił postępowanie apelacyjne w związku ze śmiercią pozwanego L. I..

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2018 roku zawieszono postępowanie apelacyjne zostało podjęte z udziałem następców prawnych pozwanego, jego synów - M. I., L. I. i S. I..

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2019 roku Sąd Apelacyjny ponownie zawiesił postępowanie apelacyjne w stosunku do S. I. z uwagi na niewskazanie przez powoda adresu pozwanego

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2019 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił zaskarżony wyrok wobec pozwanych M. I. oraz L. I. w punkcie I w zakresie kwoty 216.425,70 złotych i punkcie II i przekazał sprawę w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż rozważanie żądania pozwu przed Sądem Okręgowym zostało w nieuzasadniony sposób ograniczone, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia i doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy mimo, iż prawidłowo przyjął brak skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej dokonanego przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. i w tym zakresie Sąd Odwoławczy w całości podzielił argumentację prawną podaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to jednak błędnie stwierdził, iż przesądza to o niezasadności całego roszczenia zgłoszonego pozwem bez dalszego rozważenia stanowisk stron. Sąd Apelacyjny wskazał, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim w oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy ustalić warunki łączącego bank z L. I. stosunku prawnego, fakt czy był on i do kiedy należycie wykonywany, w jakim zakresie roszczenie pozwu stało się wymagalne wobec bezskuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy, a także czy inne czynności dokonane przez wierzyciela mogą być potraktowane jako stawiające zobowiązanie w całości w stan wymagalności.

Po przekazaniu niniejszej sprawy przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie do ponownego rozpoznania w piśmie procesowym z dnia 11 lipca 2019 roku powód wskazał, iż wnosi o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych L. I. i M. I. solidarnie kwoty 216425,70 złotych z zastrzeżeniem pozwanym prawa powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ich ograniczoną odpowiedzialność do nieruchomości położonej w miejscowości S., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, za obie instancje. W pierwszej kolejności strona powodowa wskazała na szereg dalszych czynności wierzyciela pierwotnego, jakie zostały podjęte po wysłaniu pisma z dnia 20 października 2010 roku. Wskazał, iż wierzyciel pierwotny wystawił w dniu 11 maja 2011 roku bankowy tytuł egzekucyjny i po zaopatrzeniu go w sądową klauzulę wykonalności, złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Podał, iż postępowanie egzekucyjne prowadzone było przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie B. B.. Podał, iż zgodnie z treścią przepisu art. 805 § 1 k.p.c. przy pierwszej czynności egzekucyjnej organ egzekucyjny doręczył dłużnikowi zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z podaniem treści tytułu wykonawczego. W ocenie powoda wobec powyższego stwierdzić należy, że kredytobiorca miał możliwość zapoznania się z wolą kredytodawcy, a podjęte przez powoda czynności w sposób jednoznaczny wskazują na jego wolę odnośnie postawienia całej należności w stan wymagalności. Zdaniem powoda zawiadomienie o wszczęciu egzekucji było jednoznaczne ze złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, a pismo z dnia 20 października 2010 roku byłoby zaś w tym przypadku wezwaniem do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia. Powód dodał, iż należność wynikająca z umowy kredytu stałaby się zatem w całości wymagalna po upływie trzydziestu dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wszczęciu egzekucji. W dalszej kolejności powód wskazał na pismo z dnia 30 sierpnia 2016 roku z informacją o przelewie wierzytelności. W ocenie powoda treść tego pisma także wskazuje na wolę wierzyciela odnośnie postawienia należności w stan wymagalności. Nadto powód podniósł, że rygorystyczne i formalistyczne podejście do oceny działań wierzyciela jest uzasadnione w przypadku występowania drobnych zaległości w spłacie zobowiązania oraz w przypadku usprawiedliwionej niewiedzy dłużnika, a także w przypadku, gdy osoba zobowiązana wyraża wolę spełnienia świadczenia, zgodnie z zawartą umową. W okolicznościach niniejszej sprawy natomiast, dłużnik zaprzestał spłaty kredytu wiele lat temu, zaległość w spłacie jest znaczna oraz tak pierwotny dłużnik, jak i jego następcy, nie wyrazili żadnej woli spełnienia świadczenia. Ponadto powód podniósł, iż jako wypowiedzenie umowy kredytu i oświadczenie wierzyciela o woli postawienia w stan wymagalności całej należności, można również traktować samo doręczenie odpisu pozwu. Dodał, iż okres wypowiedzenia upłynąłby po trzydziestu dniach od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i nawet gdyby przyjąć, iż roszczenie nie było w całości wymagalne przed wytoczeniem powództwa, to stało się wymagalne w toku postępowania. Powód zaznaczył, iż przelew wierzytelności wiąże się również z przejściem na nowy podmiot uprawnień kształtujących, takich jak uprawnienie do wypowiedzenia umowy. Powód wyjaśnił, iż w okolicznościach sprawy ustalono, że kredytobiorcy udostępniono środki pieniężne w wysokości 180 000,00 złotych. Zaznaczył, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika również, że kapitał kredytu został spłacony do kwoty 173225,70 złotych. Wskazał, iż pozwany dokonał spłat na poczet kapitału kredytu w wysokości 6774,30 złotych. Ostatecznie strona powodowa wskazała, iż wnosi o zasądzenie na jej rzecz kwoty 216425,70 złotych, na którą składają się kwoty: 173225,70 złotych - należność główna, pozostały do spłaty kapitał kredytu (180000,00 złotych), mieszczący się w całości w sumie hipoteki umownej zwykłej; 43.200,00 złotych - należność odsetkowa, mieszcząca się w sumie hipoteki umownej kaucyjnej, w tym: a/ 32203,73 złotych - część odsetek za opóźnienie naliczonych przez poprzedniego wierzyciela przy zastosowaniu stopy procentowej równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, od kwoty należności głównej (173.225,70 złotych), w okresie od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności (11 maja 2011 roku - 22 czerwca 2016 roku); b/ 10996,27 złotych - odsetki ustawowe za opóźnienie, naliczone przez stronę powodową od kwoty należności głównej (173225,70 złotych) w okresie od dnia zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności do dnia sporządzenia pozwu (22 czerwca 2016 roku - 23 maja 2017 roku).

Wyrokiem z dnia 19 marca 2020 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie:

- w punkcie pierwszym zasądził solidarnie od pozwanych M. I. oraz L. I. na rzecz powoda (...) Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. kwotę 73 547,18 złotych zastrzegając prawo pozwanych do powoływania się na ograniczenie ich odpowiedzialności do nieruchomości położonej w S., dla której Sąd

Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą kw nr (...), w granicach praw powoda wynikających z obciążenia tej nieruchomości hipoteką umowną zwykłą w kwocie 180 000 złotych;

- w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części,

- w punkcie trzecim pozostawił szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu, przy przyjęciu zasady rozliczeń, iż powód wygrał proces w 20 %.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 2007 roku pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a pozwanym L. I. została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny. Zgodnie z § 2 umowy kredytu (...) S.A. zobowiązała się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 180.000 złotych na remont nieruchomości mieszkalnej położonej w S. przy ulicy (...). Stosownie do § 5 umowy kredytu wypłata kredytu miała być dokonana w transzach, kredytobiorcy, w formie przelewu na wskazany rachunek - zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, a całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 15 grudnia 2007 roku. W § 6, 7 i 8 umowy kredytu określono wysokość odsetek umownych od kredytu i zasady ich naliczania. Stosownie do § 12 ust. 1 pkt 1 umowy kredytu zabezpieczeniem spłaty kredytu miały być między innymi hipoteka zwykła na nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) w kwocie 180.000 złotych - zabezpieczającej kredyt do kwoty spłaty zadłużenia oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 43.200 złotych - zabezpieczającej odsetki i inne należności uboczne do dnia spłaty zadłużenia. Zgodnie z § 13 umowy kredytu kredytobiorca miał korzystać z karencji w spłacie kredytu w okresie do dnia 15 grudnia 2007 roku; po okresie karencji kredytobiorca miał spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek w wysokości podanej w zawiadomieniu o wysokości spłaty, do dnia 1 lipca 2027 roku, w ratach annuitetowych. Stosownie do § 19 ust. 1 umowy kredytu niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym. Zgodnie z § 19 ust. 3 umowy kredytu (...) S.A. miało zawiadomić w formie pisemnej kredytobiorcę o kwocie należności z tytułu zaległej i kolejnej raty wysyłając przypomnienie. W § 19 ust. 4 umowy kredytu określono wysokość odsetek dla zadłużenia przeterminowanego - poprzez odesłanie do odpowiedniej uchwały Zarządu (...) S.A. oraz poprzez określenie ich maksymalnej wysokości na czterokrotność kredytu lombardowego NBP. W § 23 umowy kredytu określono zasady i warunki po spełnieniu, których (...) S.A. może wypowiedzieć umowę kredytu.

W dniu 31 grudnia 2007 roku strony umowy kredytu zawarły aneks numer (...), a w dniu 28 stycznia 2010 roku aneks numer (...).

W dniu 6 lipca 2007 roku pozwany L. I. złożył kredytodawcy (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. dyspozycję wypłaty transzy kredytu w wysokości 90000 złotych. W dniu 23 sierpnia 2007 roku pozwany L. I. złożył kredytodawcy (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. dyspozycję wypłaty transzy kredytu w wysokości 90000 złotych. Kwota kredytu w wysokości 180000 złotych została pozwanemu wypłacona.

Na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego L. I., położonej w S. przy ulicy (...), zgodnie z § 12 umowy kredytu została ustanowiona na rzecz kredytodawcy (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.: hipoteka umowna zwykła w kwocie 180.000 złotych zabezpieczająca wierzytelność kapitałową, hipoteka umowa kaucyjna w kwocie 43.200 złotych zabezpieczająca wierzytelność odsetkową.

Na dzień 28 czerwca 2010 roku kapitał kredytu został spłacony przez L. I. do kwoty 173225,70 złotych, a pozwany dokonał spłat na poczet kapitału kredytu w wysokości 6774,30 złotych. Na dzień 1 marca 2020 roku kapitał kredytu powinien zostać spłacony do kwoty 99 678,52 złotych.

W dniu 20 października 2010 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. sporządziła „Wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie w zakresie warunków spłaty umowy kredytu hipotecznego”. Rzeczoną pismem kredytodawca wezwał pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania - kwoty zaległości według stanu na dzień 18 października 2010 roku w wysokości 4.763,96 złotych. Kredytodawca wskazał, że w przypadku braku wpłaty zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania, (...) S.A. wraz z upływem tego

terminu - niniejszym wypowiada umowę w zakresie warunków spłaty ww. umowy. Wypowiedzenie warunków spłaty oznacza obowiązek spłaty całej kwoty zadłużenia w terminie wypowiedzenia. Termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Kredytodawca wskazał zadłużenie na dzień 18 października 2010 roku w wysokości łącznej 207306,84 złotych. „Wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie w zakresie warunków spłaty umowy kredytu hipotecznego” podpisały za kredytodawcę E. F. i E. B.. Zostało ono wysłane na adres pozwanego przy ulicy (...) w S.. Pozwany nie odebrał ww. „Wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie w zakresie warunków spłaty umowy kredytu hipotecznego”, przesyłka została jednokrotnie awizowana pod w/w adresem w dniu 28 października 2010 roku.

W dniu 11 maja 2011 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny, w którym stwierdziła, że na dzień 9 maja 2011 roku przysługuje jej w stosunku do pozwanego L. I. z tytułu umowy kredytu hipotecznego wymagalne zobowiązanie: 1/ niespłacona należność główna w wysokości 173225,70 złotych, 2/ odsetki w wysokości 49060,73 złotych za okres od dnia 11 grudnia 2009 roku do dnia 9 maja 2009 roku naliczone od kwoty niespłaconej należności głównej wskazanej w punkcie 1 - łącznie 222286,43 złotych oraz dalsze należne odsetki od dnia 10 maja 2011 roku do dnia zapłaty naliczane są od kwoty 173.225,70 złotych w wysokości 22 % w stosunku rocznym i obciążają dłużnika. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie, sygn. akt I Co 1137/11, nadał klauzulę wykonalności w/w tytułowi egzekucyjnemu - bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na podstawie tytułu wykonawczego w dniu 7 września 2011 roku wniosła o wszczęcie przeciwko pozwanemu L. I. postępowania egzekucyjnego. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie B. B. pismem z dnia 14 września 2011 roku zawiadomił pozwanego L. I. o wszczęciu egzekucji w sprawie o sygn. akt Km 1868/11. Przesyłka zawierające powyższe zawiadomienie została zwrócona do komornika jako nie podjęta w terminie. Postanowieniem z dnia 25 października 2014 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie B. B. umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

W dniu 22 czerwca 2016 roku pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a powodem (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, której przedmiotem była między innymi wierzytelność (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko pozwanemu L. I. z tytułu zawartej umowy o kredyt. W powyższej umowie strony postanowiły (Rozdział 3 – Przelew wierzytelności), że wraz z wierzytelnościami przechodzą na Fundusz wszelkie prawa z wierzytelnościami związane, w tym w szczególności roszczenia o odsetki i koszty. Ponadto w Rozdziale 1 umowy przelewu zatytułowanym Definicje i wykładania strony określiły co należy rozumieć pod pojęciem wierzytelności będących przedmiotem zawieranej przez nich umowy wskazując, że „wierzytelność oznacza każdą z wierzytelności Banku wobec jednego lub kilku dłużników Głównych wynikającą z jednego z Dokumentów wierzytelności, wymienioną w Załączniku nr 1 (lista wierzytelności). W przypadku L. I. jako dokument wierzytelności w załączniku nr 1 wskazana została umowa kredytu z dnia 3 lipca 2007 roku. Pismem z dnia 14 lipca 2016 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawiadomiła pozwanego L. I. o przelewie wierzytelności z tytułu umowy kredytu na rzecz powoda. Pismem z dnia 1 sierpnia 2016 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie B. B. o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Pismem z dnia 30 sierpnia 2016 roku powód poinformował pozwanego o nabyciu wierzytelności z tytułu umowy kredytu od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 22 czerwca 2016 roku.

Pismem z dnia 20 kwietnia 2017 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wezwał pozwanego L. I. do zapłaty kwoty 387563,31 złotych z tytułu umowy kredytu z dnia 3 lipca 2007 roku.

W księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) ujawniono nabycie wierzytelności przez powoda, odpowiednio zabezpieczonych następującymi hipotekami: 1/ hipoteka umowna zwykła w kwocie 180.000 złotych zabezpieczająca wierzytelność kapitałową, 2/ hipoteka umowa kaucyjna w kwocie 43.200 złotych zabezpieczająca wierzytelność odsetkową.

Powód w dniu 18 listopada 2019 roku oświadczył, iż pełnomocnictwo udzielone w dniu 7 stycznia 2016 roku radcy prawnemu K. B. upoważnia pełnomocnika również do składania oświadczeń o charakterze materialno – prawnym, w tym oświadczeń o wypowiedzeniu stosunku prawnego.

Sąd Okręgowy uznał, że w tak zarysowanym stanie faktycznym powództwo okazało się uzasadnione w części.

Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny, z uwagi na to, iż Sąd Apelacyjny uchylając wyrok, nie zniósł postępowania przed sądem pierwszej instancji, oparł się na dowodach, które zostały przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji przed uchynieniem wyroku, a dodatkowo na dokumentach złożonych przez powoda w toku ponownego rozpoznania sprawy.

Wobec stanowiska Sądu Apelacyjnego zawartego w pisemnym uzasadnieniu wyroku, którym to Sąd Okręgowy był związany, w ocenie sądu nie budziło wątpliwości brak skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej dokonanego przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., gdyż w tym zakresie sąd odwoławczy w całości podzielił argumentację prawną podaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny wskazał, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji winien przede wszystkim w oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy ustalić warunki łączącego bank z L. I. stosunku prawnego, fakt czy był on i do kiedy należycie wykonywany, w jakim zakresie roszczenie pozwu stało się wymagalne wobec bezskuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy, a także czy inne czynności dokonane przez wierzyciela mogą być potraktowane jako stawiające zobowiązanie w całości w stan wymagalności.

Sąd Okręgowy na wstępie rozważań wskazał, iż roszczenie strony powodowej pierwotnie obejmowało żądanie zasądzenia od pozwanego L. I. kwoty 385773,55 złotych, która obejmowała należność główną wraz z odsetkami, a w złożonym od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym sprzeciwie, pozwany L. I. zakwestionował zgłoszone żądanie zarówno co do zasady, jak i wysokości, podnosząc jednocześnie zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. W reakcji na powyższe, uznając zgłoszony zarzut przedawnienia za uzasadniony, powód ograniczył wniesione powództwo w ten sposób, iż wyrok sądu pierwszej instancji w sprawie I C 763/17 oddalający w całości powództwo zaskarżył jedynie w części tj. w zakresie kwoty 216.425,70 złotych, z zastrzeżeniem jednocześnie ograniczenia odpowiedzialności strony pozwanej do własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy Goleniowie, Wydział V Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ponadto po uchynieniu powyższego wyroku sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że strona powodowa wskazała, iż wnosi o zasądzenie od pozwanych M. I. i L. I. (spadkobierców pierwotnego pozwanego L. I.) kwoty 216 425,70 złotych wyjaśniając jednocześnie, iż na kwotę dochodzoną pozwem składa się należność główną w kwocie 173225,70 złotych, która stanowi pozostały do spłaty kapitał kredytu (180000,00 złotych), mieszczący się w całości w sumie hipoteki umownej zwykłej oraz kwota 43200 złotych stanowiąca należność odsetkową, mieszczącą się w sumie hipoteki umownej kaucyjnej.

Sąd Okręgowy wskazał też, iż w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy ustalił, że w zakresie zawartej między pierwotnym wierzycielem (...) S.A. a pozwanym umowy kredytu hipotecznego mieszkaniowego (...) na nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Goleniowie, Wydział V Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...), ustanowiono na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. - hipotekę umowną zwykłą w wysokości 180000 złotych oraz hipotekę umowną kaucyjną w wysokości 43200 złotych. Sąd Okręgowy ustalił również, iż prawo własności nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...)/ przysługiwało L. I., który zmarł, a jego następcami prawnymi są m.in. pozwani.

Przechodząc do rozważań w zakresie oceny zasadności żądania pozwu Sąd Okręgowy nadmienił, iż z art. 6 k.c., wynika, że w niniejszym postępowaniu powód zobowiązany był zatem udowodnić, iż podmiotowi, którego wskazał w pozwie jako swojego poprzednika prawnego, przysługiwała wierzytelność wobec strony pozwanej, a także, iż została ona przez niego skutecznie nabyta. W tym zakresie powód załączył do akt niniejszej sprawy umowę kredytu wraz z aneksami, pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu tej umowy, odpis z księgi wieczystej, a także bankowy tytuł egzekucyjny, dołączył również harmonogram spłaty kredytu i historię operacji na koncie, które to dokumenty

dały podstawę do oceny istnienia źródła zobowiązania strony pozwanej. Sąd Okręgowy następnie wskazał, że powód przedłożył także umowę przelewu wierzytelności (potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika strony pozwanej), na mocy której nabył wierzytelność przysługującą dotychczas (...) S.A. przeciwko L. I..

Następnie Sąd Okręgowy uznał, że wierzytelność (...) S.A. wobec L. I., wynikająca z przedmiotowej umowy kredytu została wymieniona w wyciągu stanowiącym załącznik do umowy przelewu wierzytelności, choć strona pozwana zakwestionowała powyższy wyciąg, zakwestionowała także legitymację czynną powoda do dochodzenia niniejszego roszczenia, podnosząc, iż na podstawie załączonych przez powoda dokumentów nie sposób uznać, że umowa cesji wierzytelności zawarta przez powoda z wierzycielem pierwotnym obejmowała właśnie tę dochodzoną przez powoda wierzytelność, a przysługującą (...) S.A. w stosunku do pozwanego. Sąd wskazał też, że strona pozwana podniosła także, iż zarówno umowa sprzedaży zawarta w dniu 22 czerwca 2016 roku, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji i wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej stanowią jedynie dokumenty prywatne. Oceniając jednakże moc dowodową powyższych dokumentów w zakresie wykazania przez powoda, że doszło do skutecznego przelewu wierzytelności Sąd Okręgowy wskazał, że nie można abstrahować od pozostałych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy w tym zakresie podkreślił, że powód na dowód istnienia swojej należności, poza umową przelewu wierzytelności przedstawił również dowody w postaci umowy kredytu, wypowiedzenia umowy kredytu, bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pierwotnego wierzyciela wraz z postanowieniem Sądu w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Sąd uznał zatem, że dysponowanie zaś przez stronę powodową powyższymi dokumentami niewątpliwie związane jest z dokonaną pomiędzy pierwotnym wierzycielem pozwanej a powodem umową przelewu wierzytelności. Jednak w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy to, koronny dowodem na fakt, iż doszło do przeniesienia wierzytelności hipotecznej, było potwierdzenie wpisu w księdze wieczystej na rzecz nowego nabywcy.

Sąd Okręgowy następnie wskazał, że pozwani podnieśli również, iż przez brak skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej, dokonanej przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. powód nie mógł nabyć skutecznie wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu i zabezpieczonej hipotekami. Pozwani dodali też, że skoro umowa kredytu nie została skutecznie wypowiedziana, to nie można uznać, iż powód w niniejszej sprawie skutecznie nabył wierzytelność główną w kwocie 173.225,70 złotych wraz z roszczeniami o odsetki i wszystkimi ustanowionymi zabezpieczeniami; a także, że przedmiotem umowy nie była cesja istniejących niewymagalnych lub przyszłych wierzytelności. W ocenie Sądu Okręgowego omawianego zarzutu pozwanych nie można było uznać za uzasadniony. Sąd Okręgowy wskazał, iż w umowie przelewu wierzytelności (w Rozdziale 1 – Definicje i wykładnia) strony określiły, co należy rozumieć pod pojęciem wierzytelności będących przedmiotem zawieranej przez nich umowy. Sąd Okręgowy w tym zakresie zwrócił uwagę, że w umowie zostało wskazane, iż „wierzytelność oznacza każdą z wierzytelności Banku wobec jednego lub kilku dłużników Głównych wynikającą z jednego z Dokumentów wierzytelności, wymienioną w Załączniku nr 1 (lista wierzytelności)”. Z kolei odnosząc się do dołączonej do umowy sprzedaży wierzytelności listy wierzytelności (w przypadku L. I.) Sąd wskazał, że jako dokument wierzytelności wskazana została umowa kredytu z dnia 3 lipca 2007 roku. Jednocześnie Sąd podkreślił, iż przedmiotem przelewu może być również wierzytelność niewymagalna i uznał, że jest on co do zasady dopuszczalny. W tym zakresie Sąd przedstawił dwa argumenty odwołujące się do orzecznictwa Sądu Najwyższego: 1/ przemawia za tym zasada swobody umów. Jeżeli strony decydują się na zbycie wierzytelności przyszłej, to nie ma godnego ochrony interesu prawnego, który uzasadniałby uniemożliwienie im zawarcia tego rodzaju porozumienia; 2/ nie zmienia to sytuacji prawnej dłużnika - gdy wierzytelność przyszła powstanie, to i tak będzie on miał obowiązek spełnienia świadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego zatem wbrew twierdzeniom strony pozwanej brak skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej, dokonanej przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. nie mógł mieć wpływu na skuteczne nabycie wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu i zabezpieczonej hipotekami

Sąd Okręgowy podkreślił, że brak skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu na skutek oświadczenia o wypowiedzeniu dokonanego przez poprzednika prawnego powoda nie pozostał bez wpływu na wysokość przysługującego powodowi roszczenia. Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że wobec strony pozwanej nie zaktualizował się bowiem obowiązek zwrotu całej kwoty kredytu, a w takiej zaś sytuacji ustalić należało w jakim zakresie

roszczenie pozwu stało się wymagalne wobec bezskuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy kredytu, a także jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie czy ew. inne czynności dokonane przez pierwotnego wierzyciela mogły zostać potraktowane jako stawiające zobowiązanie w całości w stan wymagalności.

Przechodząc zatem do kwestii, czy za skuteczne wypowiedzenie umowy kredytowej mogło być uznane doręczenie odpisu pozwu (jak wskazał to w swym piśmie procesowym z dnia 11 lipca 2019 roku powód) Sąd Okręgowy zauważył, iż w tej sytuacji, w pierwszej kolejności, oceny wymagało uprawnienie pełnomocnika do złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Odnosząc do treści dokumentu pełnomocnictwa Sąd Okręgowy wskazał, iż wynikało z niego, że Bank udzielił pełnomocnictwa procesowego, ogólnego, w ramach którego pełnomocnik upoważniony został do reprezentowania Funduszu w postępowaniach sądowych, egzekucyjnych i przed organami administracji publicznej odnośnie nabytych przez Fundusz wierzytelności, a nadto, zawierał ten dokument umocowanie do podpisywania w imieniu Funduszu wyciągów z ksiąg rachunkowych, składania oświadczeń wiedzy w zakresie praw i obowiązków, majątkowych Funduszu w zakresie opisanym w art. 194 i 195 ustawy o funduszach inwestycyjnych. Dla Sądu nie ulegało zatem wątpliwości to, że pełnomocnik był umocowany do wytoczenia powództwa o zapłatę i do wszelkich czynności procesowych z tym związanych. Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy jest natomiast czynnością materialnoprawną. Sąd rozwijając wywód rozpoczęty w poprzednim zdaniu wskazał, że wprawdzie pozew może być w określonych okolicznościach kwalifikowany jako określone oświadczenie woli, zwłaszcza, gdy przesłanką określonego powództwa jest złożenie konkretnego oświadczenia woli, które dotychczas nie zostało złożone, nadto nie ma także przeszkód do szerszego umocowania pełnomocnika, niż tylko do czynności procesowych, ale dla wywołania skutków szerszego umocowania, określenie jego zakresu powinno nastąpić w pełnomocnictwie w dostatecznie wyraźny sposób. Sąd uznał, że w tym przypadku, w dokumencie pełnomocnictwa brak jest jednakże zastrzeżenia, że pełnomocnik jest uprawniony do składania w imieniu Funduszu powyżej opisanego oświadczenia woli. Z tego względu Sąd nie przyjął, że ten konkretny pełnomocnik procesowy powoda był umocowany do wypowiedzenia umowy kredytowej L. I.. Jednocześnie Sąd zauważył, że oceny powyższej nie może zmienić, to, że powód w dniu 18 listopada 2019 roku oświadczył, iż pełnomocnictwo udzielone w dniu 7 stycznia 2016 roku radcy prawnemu K. B. upoważnia pełnomocnika również do składania oświadczeń o charakterze materialno – prawnym, w tym oświadczeń o wypowiedzeniu stosunku prawnego. Sąd podkreślił w tym aspekcie, iż akceptacja działania bez umocowania, o której mowa w art. 104 zd. 2 k.c., a do czego de facto zmierzało wskazane powyżej oświadczenie z dnia 28 listopada 2019 roku nie dotyczy zachowania rzekomego mocodawcy (w tym wypadku powoda), lecz osoby trzeciej będącej adresatem jednostronnego oświadczenia woli (w tym przypadku pozwanego). Stąd też nie mogło ono w ocenie Sądu Okręgowego odnieść zamierzonego skutku w postaci uznania, że ten konkretny pełnomocnik procesowy powoda był umocowany do wypowiedzenia umowy kredytowej L. I..

Także pozostałe czynności wskazywane przez powoda jak zawiadomienie o wszczęciu egzekucji czy informacją o przelewie wierzytelności z przyczyn wskazanych powyżej nie mogły zostać przez Sąd Okręgowy potraktowane jako stawiające zobowiązanie L. I. w całości w stan wymagalności.

W takiej zaś sytuacji, wobec bezskuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy, Sąd Okręgowy uznał, że ustalić należało w jakim zakresie roszczenie pozwu stało się wymagalne. W tym miejscu Sąd Okręgowy wskazał, że z dowodów zgromadzonych w sprawie, wynika, że L. I. udzielony został przez poprzednika prawnego powoda kredyt w wysokości 180000 złotych, zaś kwota powyższa na skutek dyspozycji wypłaty złożonej przez kredytobiorcę została wypłacona w dwóch transzach (zgodnie z umową). Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że z dołączonych zaś do akt sprawy dowodów w postaci historii operacji na koncie oraz harmonogramu spłat wynika, że na dzień 28 czerwca 2010 roku kapitał kredytu został spłacony do kwoty 173225,70 złotych, a pozwany dokonał spłat na poczet kapitału kredytu w wysokości 6774,30 złotych. Dodatkowo Sąd zaznaczył, że z przywołanych powyżej dokumentów wynika również, że na dzień 1 marca 2020 roku kapitał kredytu powinien zostać spłacony do kwoty – 99678,52 złotych. Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy przyjął, iż na dzień wyrokowania wymagalny i niespłacony kapitał kredytu wynosił 73.547,18 złotych. Kwotę powyższą Sąd Okręgowy wyliczył w ten sposób, że od kwoty kredytu, która wynosiła 180000 złotych, odjęta została wysokość kapitału, który powinien być spłacony do dnia 1 marca 2020 roku, tj. 99.678,52 złotych.

Pozwoliło to na ustalenie w jakiej wysokości kredyt na dzień 1 marca 2020 roku powinien być spłacić kredytobiorca (80 321,48 złotych). Po odjęciu od tej kwoty 6774,30 złotych (wysokość dokonanych spłat) ustalona została kwota wymagalnego niespłaconego kapitału na dzień wyrokowania.

Sąd Okręgowy zauważył jednakże, iż kwestią sporną między stronami pozostawała także sama zasada dochodzenia przez stronę pozwaną żądania pozwu z uwagi na zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia obok zgłoszonego zarzutu niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia, Sąd Okręgowy wskazał, iż udzielający kredytu to pomiot prowadzący działalność gospodarczą, zaś kredyt, który w założeniu miał być spłacany w ratach, jest świadczeniem okresowym.

Odwołując się do treści art. 118 k.c. Sąd Okręgowy przyjął zatem, iż do dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia zastosowanie winien znaleźć 3 – letni termin przedawnienia (art. 118 k.c.). Z kolei odwołując się do treści art. 123 § 1 k.c. Sąd wskazał, że wbrew twierdzeniom strony powodowej, czynności podejmowane przez wierzyciela pierwotnego nie doprowadziły do przerwania biegu przedawnienia w stosunku do strony powodowej. Sąd Okręgowy podniósł w tym zakresie, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem. W tym zakresie Sąd wskazał na argumentację zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy. Sąd zaznaczył, że zaprezentowane przez niego orzeczenia Sądu Najwyższego wyrażają tezę, że przerwa biegu przedawnienia wynikająca z dokonania czynności związanych z bankowym tytułem egzekucyjnym odnosi skutek wyłącznie wobec podmiotu, który mógł wystawić ten tytuł i dochodzić na jego podstawie roszczeń - w konsekwencji, jeżeli nabywca wierzytelności nie może posługiwać się bankowym tytułem egzekucyjnym, przerwa biegu przedawnienia nie odnosi wobec niego skutku; z chwilą przeniesienia wierzytelności traktuje się ją tak, jak gdyby nie miała miejsca. Sąd dodał też, że konkluzja ta sformułowana przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do wniosku o wszczęcie egzekucji jako zdarzenia przerywającego bieg przedawnienia, odnosi się także do innych czynności procesowych, których podstawę stanowi bankowy tytuł egzekucyjny, w tym do wniosku o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał za zasadny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia co do części roszczeń dochodzonych w niniejszym procesie w zakresie odpowiedzialności L. I. i jego następców prawnych jako dłużników osobistych. Sąd zauważył, że pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 31 maja 2017 roku, zatem przy uwzględnieniu trzyletniego terminu przedawnienia przedawnieniu uległy roszczenia powoda wynikające z wymagalnych, a niespłaconych rat z tytułu kredytu za okres liczony do dnia 30 maja 2014 roku.

Zgłoszony przez stronę pozwaną jako dłużnika osobistego zarzut przedawnienia okazał się zatem częściowo zasadny (co do części dochodzonego roszczenia), czego zresztą strona powodowa ostatecznie nie kwestionowała. Powód bowiem ostatecznie dochodził roszczenia przeciwko pozwanym jako dłużnikom rzeczowym wywodząc swoje roszczenia z hipotek ustanowionych na jego rzecz na nieruchomości objętej księgą wieczystą KW (...).

W takiej zaś sytuacji Sąd Okręgowy wskazał, że ocena zarzutu przedawnienia podnoszonego przez pozwanych wymagała w pierwszej kolejności ustalenia właściwego stanu prawnego jeśli chodzi o zakres odpowiedzialności pozwanych jako dłużników hipotecznych. Sąd zaznaczył, że w niniejszej sprawie nieruchomość stanowiąca własność L. I., którego pozwani są spadkobiercami została obciążona dwiema hipotekami zabezpieczającymi roszczenia poprzednika prawnego powoda. Hipoteka zwykła zabezpieczała roszczenie o zwrot kwoty („kapitału”) udzielonego kredytu, zaś hipoteka kaucyjna zabezpieczać miała spłatę odsetek, oraz innych należności banku z tytułu udzielonej kredytu. Sąd Okręgowy zatem odwołał się do treści przepisu art. 65 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece jako podstawy roszczenia powoda w odniesieniu do pozwanych i zaznaczył, że zgodnie z jego treścią uprawnieniem wierzyciela z tytułu ustanowienia hipoteki jest prawo dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości, bez względu na to czyją stała się własnością i bez względu na to czy pomiędzy wierzycielem hipotecznym a dłużnikiem rzeczowym (właścicielem obciążonej nieruchomości) istnieje stosunek obligacyjny, gdyż dłużnik rzeczowy może, ale nie musi być dłużnikiem osobistym z tytułu zabezpieczonej wierzytelności, a sens hipoteki

wyraża się właśnie w tym, że jeżeli dłużnik osobisty nie spełnia należnego świadczenia pieniężnego wierzyciel może wszcząć egzekucję przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, przy czym przedtem powinien jednak uzyskać przeciwko niemu tytuł wykonawczy. Sąd Okręgowy dodał także, iż kwestie przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką regulują także przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Przed przejściem jednak do analizy odpowiednich przepisów ww. ustawy Sąd wskazał, iż w ustawie tej z dnia 20 lutego 2011 roku wprowadzono szereg zmian dotyczących m.in. statusu hipoteki. Do wskazanej powyżej daty ustawa o księgach wieczystych i hipotece oprócz hipoteki umownej "zwykłej" przewidywała bowiem również hipotekę umowną kaucyjną. Przywołaną ustawą nowelizującą dokonano zmiany przepisów, w tym uchylono rozdział 2 o hipotece kaucyjnej (przepisy - art. 102 do art. 108) , wprowadzając jedną hipotekę umowną. Zmiany te zostały wprowadzone ustawą z 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta w art. 10 normuje podstawowe zasady intertemporalne związane ze stosowaniem do zabezpieczeń hipotecznych przepisów dotychczasowych oraz przepisów wprowadzonych w drodze nowelizacji. Zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy w dotychczasowym brzmieniu (z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4). To samo dotyczy hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej. Z uwagi zatem na fakt, iż przedmiotem sporu są hipoteki zwykła i kaucyjna powstałe przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, to w sprawie niniejszej znajdują zastosowanie przepisy art. 77 i 104 u.k.w.h. w brzmieniu sprzed nowelizacji.. Zgodnie natomiast z treścią art. 77 u.k.w.h. w brzmieniu sprzed nowelizacji przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Sąd wskazał, że z treści powyższego przepisu wynika, iż wprowadza on regułę, że przedawnienie wierzytelności hipotecznej nie wpływa na uprawnienie wierzyciela hipotecznego dotyczące dochodzenia zaspokojenia z przedmiotu hipoteki. W efekcie Sąd wysnuł wniosek, że wierzyciel może skutecznie dochodzić swojej wierzytelności z przedmiotu hipoteki, pomimo, iż należność w stosunku do dłużnika osobistego uległa już przedawnieniu, zaś przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej, nie powoduje natomiast wygaśnięcia hipoteki. Przedawnienie wierzytelności hipotecznej nie pozbawia zatem wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości, co oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje zarzut przedawnienia i to niezależnie od tego, czy jest on dłużnikiem osobistym, czy tylko rzeczowym. Sąd Okręgowy zaznaczył jednakże, iż reguła ta nie dotyczy odsetek przypadających od wierzytelności zabezpieczonej hipoteką (nawet jeśli odsetki te również byłyby objęte zabezpieczeniem hipotecznym, a więc nawet jeśli wierzyciel miałby prawo żądać zaspokojenia wierzytelności z tytułu odsetek przez dłużnika rzeczowego). Sąd wskazał, iż zatem w odniesieniu do odsetek dłużnik rzeczowy ma prawo powołując się na przedawnienie uchylić się od odpowiedzialności zgodnie z art. 117 § 2 k.c. Hipoteka jest ograniczonym prawem rzeczowym obciążającym nieruchomość. Jedną z istotnych cech tego prawa jest to, że pozostaje ono skuteczne wobec kolejnych właścicieli (nabywców) nieruchomości, choćby nie byli oni dłużnikami osobistymi zabezpieczonej hipotecznie wierzytelności. Hipoteka więc umacnia w sensie prawnym wierzytelność wiążąc obowiązek jej zaspokojenia z prawem własności rzeczy (obciążając to prawo). Przelew wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie co do zasady (jeśli ustawa nie stanowi inaczej) powoduje przejście na nabywcę także hipoteki (art. 79 u.k.w.h.). Zatem cesjonariusz wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie z mocy art. 79 u.k.w.h. nabywa też prawa zbywcy wynikające z hipoteki (w tym prawo do żądania zaspokojenia wierzytelności mimo jej przedawnienia). Sąd Okręgowy dodał, że dla skutków z art. 79 u.k.w.h. bez znaczenia pozostaje moment nabycia wierzytelności. W tym zakresie Sąd stwierdził, że przepisy Kodeksu cywilnego o przelewie oraz przepisy u.k.w.h. nie wyłączają dopuszczalności przelewu wierzytelności przedawnionej (co do której upłynął termin przedawnienia nawet jeśli dłużnik nie podniósł jeszcze zarzutu opartego o treść art. 117 §2 k.c.), a prawo nie ogranicza też skutków przelewu takiej wierzytelności w odniesieniu do zabezpieczenia hipotecznego. Następnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że nabywca wierzytelności nabywając więc hipotekę jako ograniczone prawo rzeczowe uzyskuje uprawnienie do żądania zaspokojenia wierzytelności w takim zakresie, w jakim posiadał je poprzednik prawny (zbywca).

Sąd Okręgowy wskazał także, iż zarzut przedawnienia jest uprawnieniem dłużnika, zaś podniesienie tego zarzutu wywołuje skutki określone art. 117 § 2 k.c., a norma art. 77 u.k.w.h. natomiast reguluje w sposób szczególny wyłącznie skutki przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką dla odpowiedzialności właściciela przedmiotu

hipoteki wobec wierzyciela przedawnionej wierzytelności, dodając, że wyjaśniono już w judykaturze, iż w świetle tej normy właściciel przedmiotu hipoteki nie może podnieść wobec wierzyciela hipotecznego zarzutu przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, z wyjątkiem sytuacji, w której wierzyciel dochodzi roszczeń o świadczenia uboczne.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe, wskazał, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze odpowiedzialności osobistej, a nie pozbawia natomiast wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości, co oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje prawo do uchylenia się od (ograniczonej do nieruchomości) odpowiedzialności za spełnienie zabezpieczonego świadczenia wyłącznie z powołaniem się na przedawnienie wierzytelności, z której świadczenie to ma wynikać (i to niezależnie od tego, czy jest dłużnikiem osobistym, czy tylko rzeczowym). Sąd Okręgowy mając zatem na uwadze powyższe rozważania uznał za bezzasadny zarzut przedawnienia w takim zakresie w jakim dotyczył on żądania zaspokojenia zabezpieczonej hipoteką należności głównej z umowy kredytu tj. wymagalnych i niespłaconych na dzień wyrokowania rat.

Odmienne Sąd Okręgowy ocenił zarzut przedawnienia w odniesieniu do wierzytelności z tytułu odsetek zabezpieczonych hipoteką kaucyjną. Uzasadniając tę ocenę sąd powołał się na argumentację Sądu Najwyższego zawartą w wyroku z dnia 10 stycznia 2017 (V CSK 233/16) w związku z tym, że przedawnienie roszczeń jest regułą stabilizującą stosunki prawne i gwarantującą ich pewność, odstępstwo od niej wymaga przepisu ustawowego. Przepis art. 77 u.k.w.h., który przewiduje, że upływ terminu przedawnienia nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia zawiera regulację szczególną w stosunku do art. 117 k.c. i jako taki i musi być interpretowany ściśle. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w art. 77 u.k.w.h. zdaniu drugim ustawa istotnie ogranicza dokonane odstępstwo od reguły art. 117 k.c. wskazując, że przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki - w brzmieniu obowiązującym do 19 lutego 2011 roku, a po nowelizacji - do roszczenia o świadczenia uboczne. Sąd wskazał dalej, że w związku z tym Sąd Najwyższy stwierdził w cytowanym wyroku z dnia 10 stycznia 2017 roku, że treścią art. 77 u.k.w.h. nie jest wyznaczenie zakresu, w jakim wierzytelność uzyskuje zabezpieczenie hipoteczne (tej kwestii dotyczy art. 69 i art. 104 u.k.w.h.) lecz powiązanie jakie istnieje pomiędzy przedawnieniem się zabezpieczonej wierzytelności a możliwością jej zaspokojenia z obciążonej rzeczy (prawa). Artykuł 104 u.k.w.h. określał przedmiot zabezpieczenia hipoteką kaucyjną w sposób odmienny niż art. 69 u.k.w.h. w odniesieniu do hipoteki zwykłej, ponieważ obejmował zabezpieczeniem odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie hipoteki, a nie „w granicach przewidzianych w odrębnych przepisach”. Zakres ten był oczywiście szerszy, co wyraźnie wskazywał art. 102 ust. 2 u.k.w.h., przewidujący możliwość wykorzystania hipoteki kaucyjnej do zabezpieczenia roszczeń związanych z wierzytelnością hipoteczną lecz nie objętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą. Rozszerzenie zakresu zabezpieczenia nie jest jednak równoznaczne z wprowadzeniem dalej idącego wyłączenia skutków przedawnienia niż przewidziane w art. 77 zd. 1 u.k.w.h. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy wskazał, że treść normy art. 104 u.k.w.h. nie może stanowić argumentu dla uznania, iż roszczenie o odsetki, mimo podniesienia skutecznego zarzutu przedawnienia, może być zaspokojone z przedmiotu hipoteki. Podsumowując Sąd Okręgowy stwierdził, że ustanowienie hipoteki kaucyjnej, do której z mocy art. 10 ust. 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 29 czerwca 2009 roku, mają zastosowanie przepisy obowiązujące przed dniem jej wejścia w życie, nie wyłącza zastosowania (do oceny skutków przedawnienia roszczenia o odsetki zabezpieczone tą hipoteką) ograniczeń zawartych art. 77 u.k.w.h. Sąd Okręgowy wskazał także, że upływ terminu przedawnienia należności głównej wywołuje istotne skutki prawne w zakresie przedawnienia roszczeń o należności uboczne, gdyż w judykaturze ugruntowany jest pogląd, że roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się wprawdzie jako roszczenie okresowe zgodnie z art. 118 k.c. w terminie trzech lat (termin ten biegnie odrębnie w stosunku do roszczenia o odsetki za każdy dzień opóźnienia) to jednak z chwilą przedawnienia należności głównej (od której odsetki przypadają) następuje przedawnienie roszczeń o odsetki dotychczas nieprzedawnione. Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że z podniesieniem zarzutu przedawnienia wiąże się również kolejny skutek w postaci braku prawa powoda do żądania zapłaty odsetek za okres po chwili przedawnienia. Sąd powołał się w tym zakresie na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1995 roku (III CZP 156/95, Lex nr 23701), w której stwierdzono, że roszczenie pieniężne zostaje pozbawione skuteczności w momencie gdy dłużnik uczyni użytek z przysługujących mu zarzutów dylatoryjnych czy peremptoryjnych, zaś skutek przedawnienia wierzytelności polega na tym, że dla dłużnika powstaje szczególnego

rodzaju zarzut o charakterze peremptoryjnym, a jeżeli dłużnik ma prawo odmówić świadczenia - a takie prawo z chwilą upływu terminu przedawnienia zastrzega mu norma art. 117 § 2 k.c. - nie może być mowy o opóźnieniu po jego stronie, choćby termin spełnienia świadczenia już upłynął, przy czym obowiązek płacenia odsetek nie może zatem powstać bez obowiązku zapłaty sumy głównej i pod tym względem odsetki stanowią dług uboczny, czyli akcesoryjny.

Skoro zatem w niniejszej sprawie pozwani podnieśli zarzut przedawnienia należności głównej i był on skuteczny co do rat wymagalnych, a niezapłaconych za okres do dnia 30 maja 2014 roku (w płaszczyźnie nieobjętej normą art. 77 u.k.w.h.) to Sąd Okręgowy uznał, że powód nie może żądać od tych przedawnionych należności odsetek pomimo tego, iż zostały one zabezpieczone hipoteką kaucyjną, a co do żądania odsetek w części nieprzedawnionej, to nie mogły one w ocenie Sądu zostać uwzględnione również z przyczyn, które zostaną omówione w dalszej części rozważań.

Odnosząc się zaś do zarzutów pozwanych kwestionujących w sprzeciwie od nakazu zapłaty także wysokość dochodzonego roszczenia (opierających się o twierdzenie, że powód nie udowodnił roszczenia co do wysokości) Sąd stwierdził, że pozwani nie kwestionowali wysokości zaciągniętego kredytu. Zatem w zakresie żądania związanego z należnością główną, Sąd zwrócił uwagę na to, że powód zgodnie z art. 6 k.c. miał obowiązek udowodnienia faktu powstania długu pieniężnego. Fakt zapłaty zaś należności w całości lub w części spoczywał na pozwanym. Pozwani nie wskazali żadnych okoliczności faktycznych, z których wynikałoby, że dokonana została spłata kredytu w wysokości wyższej niż ta, która wynika z historii operacji na koncie (6.774,30 złotych). Stąd Sąd stwierdził, że nie ma w materiale procesowym żadnych przesłanek by przyjąć, że doszło do zaspokojenia roszczeń wierzyciela w jakiegokolwiek innej części.

Dodatkowo w okolicznościach niniejszej sprawy podkreślił Sąd Okręgowy iż wpis hipoteki jest dla wierzyciela hipotecznego - jeżeli chodzi o odpowiedzialność dłużnika rzeczowego z nieruchomości (rzeczową) - wystarczającą legitymacją. Za jej pomocą wierzyciel dochodzący realizacji swoich praw wynikających z hipoteki w celu udowodnienia istnienia wierzytelności może powołać się na domniemanie wynikające z art. 71 w brzmieniu przed nowelizacją, a to z uwagi na datę powstania hipoteki oraz brzmienie art. 10 ust 2 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U.nr 131 poz.1075). Wymieniony przepis zakłada bowiem domniemanie istnienia prawa wynikającego z wpisu hipoteki, które obejmuje również jeżeli chodzi o odpowiedzialność z nieruchomości wierzytelność zabezpieczoną hipoteką.

Sąd Okręgowy następnie wskazał, że w stosunku do hipotek kaucyjnych (zarówno w poprzednim stanie prawnym tj. przed zmianą, która weszła w życie w dniu 20 lutego 2011 roku) jak i obecnie nie miało i nie ma zastosowanie domniemanie istnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Stąd Sąd Okręgowy uznał, że wykazanie jej istnienia i wysokości podlega regule ciężaru dowodu z art. 6 k.c. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że to powoda obciążał obowiązek wykazania zarówno istnienia jak i wysokości wierzytelności zabezpieczonych hipoteką kaucyjną i w ocenie Sądu powód temu obowiązkowi nie sprostał. Sąd podkreślił, że w tym zakresie powód nie przedstawił bowiem dowodów w oparciu o, które możliwe było by zweryfikowanie ich wysokości i sposobu wyliczenia, zaś powód powinien był wykazać ich wysokość i w jaki sposób zostały wyliczone. Następnie Sąd zaakcentował, że powód tymczasem wnosząc o zasądzenie na jego rzecz odsetek mieszczących się w sumie hipoteki kaucyjnej odwołał się w tym zakresie do wyliczeń dokonanych przez pierwotnego wierzyciela, a wskazanych w bankowym tytule egzekucyjnym. Sąd zauważył jednakże, iż były one czynione przez pierwotnego wierzyciela przy założeniu, że na skutek wypowiedzenia umowy kredytu cała należność wynikająca z umowy kredytu stała się wymagalna, a w sprawie niniejszej natomiast jak zostało ustalone z uwagi na brak skutecznego wypowiedzenia umowy nie było podstaw do przyjęcia, iż wymagalna stała się cała należność. Ostatecznie na ustaloną przez Sąd wymagalną należność złożyły się poszczególne raty kredytu, które do dnia wyrokowania stały się wymagalne z uwagi na nadejście terminu ich płatności, a nie zostały zapłacone. W takiej sytuacji Sąd stwierdził, że należności uboczne związane są z każdą wymagalną, a niezapłaconą ratą kredytu, zaś wyliczeń w powyższym zakresie powód zaś nie przedstawił, po stronie powoda brak było również inicjatywy dowodowej w powyższym zakresie.

Podsumowując przedstawione wyżej rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żądanie pozwu należało uznać za zasadne jedynie w części tj. co do należności głównej w zakresie wymagalnego na dzień orzekania

i niespłaconego kapitału w kwocie 73 547,18 złotych, w pozostałym zakresie roszczenie powoda, częściowo co do dochodzonego kapitału, jeszcze niewymagalnego oraz co do odsetek wobec skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia jak i niewykazania ich wysokości i sposobu wyliczenia – okazało się bezzasadne.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie na podstawie art. 108 k.p.c. referendarzowi sądowemu, ustalając jednocześnie, że powód wygrał proces w 20 %.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając ten wyrok w części oddalającej powództwo strony powodowej w zakresie żądania zasądzenia kwoty 99 678,52 złotych i rozstrzygającej o kosztach postępowania.

Powód zarzucił, że Sąd Okręgowy wydając wyrok naruszył następujący przepisy:

1/ art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, które skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń co do stanu faktycznego sprawy, przejawiające się w uznaniu, że radca prawny K. B., która w imieniu strony powodowej złożyła pozew o zapłatę, nie była umocowana do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu, w sytuacji, gdy udzielenie pełnomocnictwa nie wymagało zachowania formy pisemnej, treść dokumentu pełnomocnictwa z dnia 7 stycznia 2016 roku nie zawiera żadnych ograniczeń odnośnie składania oświadczeń o charakterze materialno-prawnym, a w dokumencie z dnia 18 listopada 2019 roku powód wprost oświadczył, że pełnomocnik posiada również umocowanie do składania oświadczeń o charakterze materialno-prawnym, a więc ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że radca prawny składający pozew o zapłatę był również umocowany do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu (fakt ustalony przez Sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem: brak umocowania pełnomocnika strony powodowej do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu stosunku prawnego);

2/ art. 78 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 60 k.c. i art. 61 § 1 k.c. - poprzez ich niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że dochodzona wierzytelność nie jest wymagalna w stosunku do pozwanych w całości, w sytuacji gdy przepisy nie przewidują żadnych obostrzeń odnośnie formy i treści wypowiedzenia wierzytelności hipotecznej, pierwotnemu pozwanemu niewątpliwie doręczono pisma wskazujące na wolę wierzyciela co do postawienia całej należności w stan wymagalności, zaś wypowiedzenie wierzytelności hipotecznej jest czynnością niezależną od wypowiedzenia umowy względem kredytobiorcy;

3/ art. 5 k.c. - poprzez uznanie, że strona pozwana może skutecznie stawiać zarzut braku wymagalności roszczenia, w sytuacji gdy w okolicznościach niniejszej sprawy ustalono fakt udzielenia kredytu oraz fakt zaprzestania spłaty zobowiązania, strona pozwana ma pełną świadomość istniejącego zadłużenia, swojej odpowiedzialności rzeczowej oraz woli wierzyciela i aktualnie nie wykazuje żadnej gotowości do spłaty należności.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w zaskarżonej części poprzez:

- 1) zasądzenie na rzecz strony powodowej od pozwanych solidarnie dalszej kwoty 99678,52 złotych - z zastrzeżeniem pozwanym prawa powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ich ograniczoną odpowiedzialność do nieruchomości położonej w miejscowości S., dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...);
- 2) stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu między stronami, zgodnie z ostatecznym wynikiem sprawy;
- 3) zasądzenie na rzecz strony powodowej od pozwanych zwrotu kosztów postępowania wywołanych wniesieniem apelacji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Ponadto, z daleko idącej ostrożności procesowej, na wypadek gdyby zarzuty strony skarżącej nie zostały uwzględnione, na podstawie przepisów art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., strona powodowa wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty rat kredytu, które stały się wymagalne, zgodnie z treścią planu spłaty kredytu (harmonogramu spłaty), po dniu wydania orzeczenia przez sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Podkreślenia wymaga też, że zmiana wyroku Sądu Okręgowego nie wynikała z uwzględnienia zarzutów apelacji.

Przed przystąpieniem do omówienia zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny zaznacza, że sąd pierwszej instancji w sposób pełni prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, jak również w dokonał niewadliwej jego oceny, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający jego treści.

Równocześnie Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny za własny. Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że w sytuacji, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi on powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego zostaną jednak przywołane w zakresie istotnym do rozważenia zarzutu apelacyjnych.

Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) oznacza, co do zasady, związanie Sądu odwoławczego zarzutami naruszenia prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł jednak ich wystąpienia w niniejszej sprawie.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z

dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273).

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku (I ACa 180/08, LEX nr 468598), jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy (analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08).

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski.

Odnosząc się do treści zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz jego uzasadnienia wskazać należy, iż sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia z dnia 18 listopada 2019 roku. Zaznaczyć trzeba, że zakres umocowania udzielonego radcy prawnej K. B. wynikał z pełnomocnictwa udzielonego jej w formie pisemnej. Z treści tego dokumentu nie wynika umocowanie do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Twierdzenie powoda, iż niezależnie od tego powód udzielił jej pełnomocnictwa w formie ustnej do dokonania powyższej czynności prawnej pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Praktyka obrotu prawnego wskazuje, że takie podmioty jak powód nie udzielają pełnomocnictw w formie ustnej. Trudno znaleźć racjonalne przyczyny, dla której powód miałby w niniejszej sprawie zachować się odmiennie. Z tego względu wydaje się, że oświadczenie z dnia 18 listopada 2019 roku zostało sporządzone tylko dla potrzeb niniejszego postępowania, stanowiąc reakcję na zmianę sytuacji procesowej. Za takim stanowiskiem przemawia fakt, że powód wnosząc pozew przeciwko poprzednikowi prawnemu pozwanych stał na stanowisku, iż umowa kredytu została skutecznie wypowiedziana pismem z dnia 20 października 2010 roku. Skoro w ocenie powoda umowa została skutecznie wypowiedziana, to nie istniała potrzeba upoważniania pełnomocnika procesowego do złożenia przedmiotowego oświadczenia, a zatem nie można zgodzić się z obecną argumentacją powoda, iż radca prawna K. B., która w imieniu powoda złożyła pozew o zapłatę, była umocowana do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Powyższe czyni zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bezzasadnym.

W konsekwencji sąd pierwszej instancji poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne.

Również za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 78 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 60 k.c. i art. 61 § 1 k.c. Wskazania wymaga, że zgodnie z treścią art. 73 ustawy o księgach wieczystych i hipotece właściciel nieruchomości niebędący dłużnikiem osobistym może, niezależnie od zarzutów, które mu przysługują osobiście przeciwko wierzycielowi hipotecznemu, podnosić zarzut) - przysługujące dłużnikowi osobistemu, także te, których dłużnik zrzekł się po ustanowieniu hipoteki. Przepis ten normuje zasadę akcesoryjności hipoteki w celu ochrony interesów właściciela nieruchomości i prowadzi do skorelowania zakresu odpowiedzialności właściciela na podstawie hipoteki z zakresem odpowiedzialności dłużnika osobistego z tytułu zabezpieczonej wierzytelności. Przepis ten wprowadza zasadę, że odpowiedzialność dłużnika rzeczowego nie może być większa ani zaktualizować się wcześniej niż odpowiedzialność dłużnika osobistego. Może być natomiast mniejsza, np. gdy suma hipoteczna jest niższa od wysokości zabezpieczonej wierzytelności (vide T. Czech, Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz, LEX, komentarz do art. 73 u.k.w.h.).

Przytoczone względy nie mogły być pominięte również przy ocenie zarzutu naruszenia art. 78 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Zgodnie z jego treścią, jeżeli wymagalność wierzytelności hipotecznej zależy od wypowiedzenia przez wierzyciela, wypowiedzenie jest skuteczne względem właściciela nieruchomości niebędącego dłużnikiem osobistym, gdy zostało dokonane w stosunku do niego. Przepis zakłada zatem dwie różne podmiotowo czynności: jedna to oparte na stosunku kontraktowym oświadczenie wierzyciela skierowane do dłużnika osobistego (np. wypowiedzenie umowy kredytu przez bank w warunkach określonych art. 75 ust. 1 prawa bankowego), druga zaś to oświadczenie złożone dłużnikowi rzeczowemu, które - choć nazwane "wypowiedzeniem" - nie ma ściśle takiego charakteru cywilnoprawnego. W piśmiennictwie nie wyklucza się możliwości uznania, stosownie do okoliczności, że zawiadomienie właściciela nieruchomości przez wierzyciela o dokonany wypowiedzeniu w stosunku do dłużnika osobistego, spełnia wymogi wypowiedzenia, o którym mowa w art. 78 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Nie budzi jednak wątpliwości, że w każdym wypadku musi to być osobne oświadczenie, a jego brak sprawia, że zabezpieczona wierzytelność nie staje się wymagalna w stosunku do dłużnika rzeczowego i wierzyciel nie może domagać się od niego zaspokojenia. Tym samym wprowadzony analizowanym przepisem wymóg złożenia przez wierzyciela dwóch oświadczeń może prowadzić do sytuacji, w której wymagalność wierzytelności nastąpi względem dłużnika osobistego i rzeczowego w różnych datach. Nie oznacza to jednak, że dłużnik rzeczowy będzie ponosić odpowiedzialność w razie niedokonania wypowiedzenia dłużnikowi osobistemu. Byłoby to sprzeczne ze wspomnianą już wcześniej istotą hipoteki jako zabezpieczenia o charakterze akcesoryjnym i ochronną dla właściciela nieruchomości funkcją art. 78 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 roku, III CSK 204/13, Lex nr 1466608]

W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego dłużnik rzeczowy nie może ponosić odpowiedzialności w razie niedokonania wypowiedzenia dłużnikowi osobistemu, ponieważ byłoby to sprzeczne z istotą hipoteki jako zabezpieczenia o charakterze akcesoryjnym i ochronną dla właściciela nieruchomości funkcją art. 78 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Na marginesie zaznaczyć trzeba, że w badanej sprawie strona pozwana ma status zarówno dłużników osobistych [jako spadkobiercy L. I. stali się dłużnikami z tytułu zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego], jak i rzeczowych [jako spadkobiercy L. I. nabyli bowiem prawo własności nieruchomości obciążonej hipoteką na rzecz powoda].

Tym samym w badanej sprawie podstawowe znaczenie miało ustalenie, czy doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej w stosunku do L. I. jako dłużnika osobistego ewentualnie bezpośrednio w stosunku do pozwanych jako jego następców prawnych. W badanej sprawie poza sporem pozostaje, że wypowiedzenie dokonane przez pierwotnego wierzyciela, czyli (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. było bezskuteczne z przyczyn omówionych szeroko w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 października 2017 roku. Strona powodowa podniosła natomiast, że do takiego wypowiedzenia doszło przez inne czynności prawne powoda, to jest zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego oraz pozew o zapłatę, które to pisma wskazują na wolę wierzyciela co do postawienia całej należności w stan wymagalności. W ocenie sądu odwoławczego powyższe stanowisko nie zasługuje jednak na uwzględnienie.

Co do zasady w judykaturze dopuszcza się możliwość potraktowania pozwu jako czynności prawnej wywołującej także skutki materialnoprawne. Tym niemniej charakter prawny wypowiedzenia umowy kredytu czy pożyczki, jego skutki oraz termin wypowiedzenia umowy sprzeciwiają się uznaniu pozwu za pismo, które może zastąpić wypowiedzenie umowy. W judykaturze podkreśla się, że wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14]. Tym samym wola wywołania skutków prawnych w postaci ustania stosunku wynikającego z umowy kredytu powinna jednoznacznie wynikać z treści oświadczenia woli w przedmiocie wypowiedzenia. Te wymogu nie spełnia natomiast pozew o zapłatę, które z reguły zmierza do zasądzenia określonego świadczenia pieniężnego od pozwanego, a nie zmiany istniejącego stosunku prawnego. Powyższe rozważania mają zastosowania także w badanej sprawie, albowiem brak podstaw do nadania pozwowi o zapłatę, a tym bardziej zawiadomienie o wszczęciu egzekucji charakteru oświadczenia wypowiadającego umowę o kredyt.

Wykładnia art. 65 § 1 k.c., przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie [vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95, OSNC 1995 Nr 12, poz. 168; wyroki Sadu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2003 roku, V CK 46/03, niepubl.; z dnia 3 stycznia 2008 roku, V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008 Nr 4, poz. 109; z dnia 17 grudnia 2008 roku, I CSK 250/08] oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z art. 65 § 2 k.c. powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrazów powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi. Rozważania te i wysunięte postulaty podziela także Sąd Apelacyjny. Tymczasem w badanej sprawie analiza treści pozwu nie pozostawia wątpliwości, że powód wytaczając powództwo działał w przekonaniu, że doszło już do skutecznego wypowiedzenia umowy o kredyt i tym samym dochodzi wymagalnej wiarygodności. W tym zakresie pozew nie zawiera więc oświadczenia woli, lecz wyłącznie oświadczenia wiedzy. Zmiana stanowiska powoda co do znaczenia pozwu nastąpiła dopiero w toku procesu, będąc w istocie wyrazem przyjętej taktyki procesowej, natomiast nie świadczy w żaden sposób o tym, że autor pozwu traktował to pismo w chwili jego składania za wypowiedzenie umowy kredytowej. Powyższe rozważania należy odnieść także do innych pism procesowych powoda oraz jego poprzednika prawnego, w tym także inicjujących postępowanie egzekucyjne. W zakresie zawiadomienia o wszczęciu egzekucji dodatkowo wskazać zaś należy, że pochodzi on od organu egzekucyjnego i tym samym jest oczywiste, że nie można go traktować jako oświadczenia woli wierzyciela.

Konkludując, sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia wiarygodności zabezpieczonej hipotecznie dłużnikowi osobistemu. Tym samym nie doszło do postawienia w stan wymagalności całości wiarygodności wynikającej z umowy kredytowej (w zaskarżonej części), a w konsekwencji nie zaistniało zdarzenie prowadzące do wymagalności wiarygodności hipotecznej w stosunku do pozwanych [za wyjątkiem tych rat kredytu, które stały się wymagalne na skutek upływu terminu ich zapłaty].

Powyższe argumenty czynią zatem bezzasadnym omawiany zarzut.

W ocenie sądu odwoławczego za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 5 k.c. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Artykuł 5 k.c. jest jednym z licznych przepisów k.c. zawierających tzw. klauzule generalne, mającym największe z nich wszystkich znaczenie ze względu na najszersze pole zastosowania. Klauzulą generalną nazywa się zwykle zawarty w przepisie prawnym zwrot niedookreślony, oznaczający pewne oceny (niekiedy wskazywane pośrednio przez wartości, do których oceny te są zrelatywizowane lub też przez uzasadnione tymi ocenami normy) funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, będące jednak poza systemem prawnym. Skutek zamieszczenia w przepisie klauzuli generalnej polega na tym, że oceny, wartości czy normy oznaczone przez klauzulę muszą być uwzględnione przez organ stosujący prawo przy ustalaniu stanu faktycznego i wyznaczeniu jego konsekwencji prawnych.

Celem stanowienia przepisów zawierających klauzule generalne jest nadanie normom prawnym elastyczności umożliwiającej właściwe stosowanie prawa w zmieniających się warunkach społecznych i gospodarczych (funkcja adaptacyjna klauzul generalnych) oraz wydawanie słusznych rozstrzygnięć w wyjątkowych przypadkach, odbiegających pod jakimś względem od sytuacji stypizowanej, opisanej w przepisach prawnych (funkcja indywidualizacyjna klauzul generalnych).

Ogólnie ujmując, przepisy zawierające klauzule generalne służą przede wszystkim zapewnieniu zgodności norm prawnych i opartych na tych normach rozstrzygnięć indywidualnych z obowiązującymi w społeczeństwie normami pozaprawnymi, zwłaszcza moralnymi [vide P. Machnikowski w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2019, komentarz do art. 5 k.c.].

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie nie sposób mówić o tym, że strona pozwana czyniła użytek ze swego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Wskazać też należy, że w zasadzie rzecz ujmując powód czyni zarzut stronie pozwanej li tylko z powodu prezentowanego przez nią stanowiska procesowego. Nie sposób też mówić, aby doszło do nadużycia prawa kiedy podmiot profesjonalny, mający niewątpliwie przewagę nad podmiotami nieprofesjonalnymi, nie potrafi dokonać wypowiedzenia umowy w prawidłowy sposób. Co więcej, zastosowanie art. 5 k.c. w sposób prezentowany przez powoda oznaczałoby w istocie, że sąd powinien zasądzić świadczenie, które nie stało się wymagalne. Tymczasem w judykaturze i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że przepis ten nie może stanowić samoistnej podstawy powództwa.

Z powyższych przyczyn zarzuty wyartykułowane w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie. Tym niemniej należało zmienić zaskarżony wyrok z innych przyczyn.

Zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. W badanej sprawie po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji stały się wymagalne raty kredytu należne za okres od kwietnia 2020 roku do września 2020 roku wynoszące w zakresie kapitału [a do tego zostało ograniczone wnioski apelacji] łącznie kwotę 5176,85 złotych. Powyższą sumę należało więc dodatkowo zasądzić od pozwanych na rzecz powoda – przy uwzględnieniu ograniczenia ich odpowiedzialności do nieruchomości obciążonej hipoteką.

Z tego względu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono wyrok w sposób opisany w punkcie pierwszym sentencji, zaś w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie drugim sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 in fine k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. mając na uwadze, że strona pozwana uległa powodowi jedynie w nieznacznej części, co uzasadniało obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanych całości kosztów procesu. Koszty te w stosunku do każdego z pozwanych wyniosły 4050 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku poz. 1800).

Artur Kowalewski Tomasz Sobieraj Leon Miroszewski